P Nr. 340. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Sobota 9 grudnia 1933 r. Rok V

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem.
Cena 20 groszy
Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Hitler pragnie wojny

Ale nie chce płacić długów i zobowiązań wojennych

PARYŻ, 8 XII. (PAT). Agencja Havasa donosi z Londynu, że w dniu dzisiejszym ukazała się książka, zatytułowana „Niemcy hitlerowskie pragną wojny". Autorem książki jest Lelano Stowe, paryski korespondent „New York Tribune" i prezes stowarzyszenia prasy anglo - amerykańskiej w Paryżu.

Książka ta wywołała żywe zainteresowanie w kołach politycznych, dyplomatycznych i parlamentarnych Londynu w związku z

sensacyjnemi rewelacjami o stanie umysłów i zbrojeniach materjalnych Niemiec hitlerowskich.

Po 2 miesięcznym pobycie w Rzeszy Stowe zebrał informacje o składzie oddziałów narodowo - socjalistycznych i ich wyćwiczeniu wojskowem, o organizacjach paramilitarnych, obozach pracy, lotnictwie niemieckiem etc. Stowe zajmował się specjalnie wychowaniem wojskowem młodzieży niemieckiej, która, jak twierdzi, jest systematycznie przygotowywana do wojny.

Wielkie wrażenie czynią rozdziały książki, dotyczące **mobilizacji inteligencji, szerzenia zamiłowań militarnych u młodzieży, kultu ekspansji narodów germańskich etc.**

Dziennikarz amerykański twierdzi, że Hitler rozporządza dwoma głosami: jednym, pacyfistycznym, przeznaczonym dla zagranicy i drugim, przeznaczonym dla Niemiec, z pomocą którego

nawołuje do przygotowań wojennych i wytępienia nieprzyjaciół.

Drugi z tych głosów jest, jak się zdaje, o wiele silniejszy.

Stowe kończy oświadczeniem, że

naród niemiecki jest przez przywódców narodowo - socjalistycznych prowadzony nieświadomie do wojny.

od której zależeć może przyszłość cywilizacji europejskiej.

Litwinow w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj w godzinach rannych pociągiem z Berlina przejechał przez Warszawę w drodze do Moskwy komisarz spraw zagranicznych, Litwinow.

Sterylizacja w Niemczech

pijaków i dziedzicznie obciążonych

BERLIN, 8. 12. (PAT). Ogłoszono tu rozporządzenie wykonawcze do ustawy o sterylizacji, ujęte w 99 paragrafach. W myśl rozporządzenia, sterylizacja dokonywana być może tylko przez wypróbowanego lekarza na podstawie uchwały sądu zdrowia. Lekarze oraz pielęgniarki obowiązani są zgłaszać sądowi wypadki nałogowego alkoholizmu, lub też innych obciążeń atawistycznych, o ile sam chory, wzgl. jego zastępca prawny nie zgłoszą wniosku o sterylizację. W tym wypadku składa wniosek lekarz z urzędu.

Kronika telegraficzna

„NORDERNEY ODŻYDZONE"

BERLIN, 8. 12. (PAT). Zarząd kąpieliska niemieckiego nad Morzem Północnem, Norderney, wydał znaczki reklamowe, zaopatrzone na pisem „Norderney ist judenfrei" („Norderney jest odżydzone").

STATEK ŻYDOWSKI PODRÓŻUJE

LONDYN, 8. 12. (PAT). Do portu Southampton zawinął żydowski statek handlowy „Emanuel". Posiada on całą załogę z kapitanem na czele, złożoną z żydów. „Emanuel" płynie pod flagą palestyńską. Jego portem macierzystym jest Jaffa. Kapitan „Emanuela" oświadczył, że jest to pierwsza podróż morska statku z całkowitą obsługą żydowską od 2 tysięcy lat.

BARBARZYŃSTWO KWITNIE

KOUNTZE (Texas), 8. 12. (PAT). Wzburzony tłum wyrwał z rąk agentów policyjnych trupa murzyna, zabitego przez policję przy stawianiu jej czynnego oporu. Trupa przyczepiono do samochodu, który przez pół godziny objeżdżał ulice w dzielnicy murzyńskiej. Zniekształcone zwłoki spalono potem na stosie. Murzyn poszukiwany był przez policję za porwanie i morderstwo białej kobiety.

ZGON ADM. IAKAMOTO

TOKIO, 8. 12 (PAT). Zmarł tutaj admirał Gonboi Iakamoto, członek najwyższej rady wojennej, b. minister marynarki w trzech gabinetach i premjer w okresie od roku 1913 do roku 1923.

Próby ratowania ligi

Francja wierna Genewie. — Możliwość frontu antyniemieckiego. Mussolini nie skusił Litwinowa

PARYŻ, 8 XII. (Tel. wł.). — Zamierzona reforma ligi narodów, podkreślona w uchwale rady faszystowskiej, jest omawiana bardzo szeroko przez dzienniki paryskie.

Charakterystyczne stanowisko zajmuje publicysta Dominique w „La Republique". Twiedzi on, że wprawdzie instytucja ligi jest dziełem Wilsona, ale wkrótce po swem utworzeniu stała się domeną Anglji, która zaszkodziła tej instytucji swym konserwatyzmem. Inne państwa, jak Niemcy i Węgry, spodziewały się w lidze znaleźć możliwość przeprowadzenia rewizji traktatów i zawiodły się. Włochy natomiast stale krytykowały przez usta Mussoliniego instytucję ligi i narzuciły innym pakt czterech.

Całkowita bierność i kunktatorstwo Anglji powinno zmusić Francję do pokierowania sprawami ligi i do wystąpienia jako podpory mniejszych i średnich państw.

W wywiadzie, udzielonym dziennikarzom, dał Paul Boncour wyraz swej wierności do ligi narodów i zaznaczył, że Genewa stanowi od lat oś jego polityki. Nawet na pakt czterech zgodził się rząd francuski w ramach ligi narodów, zgodnie z jej zasadami. Paul Boncour nie wyklucza możliwości pewnych zmian w statucie, ale zaznacza, że zmiany te nie mogą być zasadnicze i w żadnym wypadku nie może być mowy o jakiejkolwiek hegemonji pewnych państw w lidze.

PARYŻ, 8 XII. (PAT). Niektóre dzienniki donoszą, że marszruta Paul Boncoura ma objąć Warszawę, Moskwę, Bukareszt, Białogród i Pragę.

BERLIN, 8 XII. (PAT). — „Berliner Tageblatt" w związku z wiadomościami o mającem nastąpić w styczniu zwołaniu konferencji rozbrojeniowej, oświadcza, że wykluczonem jest, aby Niemcy, ze względu na obecny stan stosunku do Francji, mogły brać udział w tych obradach. Gdyby w wyniku rozmów londyńskich doszło istotnie do wznowienia konferencji rozbrojeniowej bez udziału Niemiec, to, zdaniem dziennika, miałoby to znaczenie groźby utworzenia jednolitego frontu antyniemieckiego.

„Niemcy jednak — kończy dziennik — nie pozwolą się zastraszyć jednolitym frontem. Interesują się one wyłącznie problemem równouprawnienia, które usiągnąć muszą".

LONDYN, 8 XII. (PAT). — Według wiadomości, otrzymanych dzisiaj w brytyjskich kołach rządowych z Rzymu, Mussolini ma być bardzo rozczarowany wizytą Litwinowa, który bez ogródek odrzucić miał wszelkie propozycje udziału Rosji w jakimkolwiek ekskluzywnym konwentyklu wielkich mocarstw.

Niemcy mogą spłacać jeśli wierzyciele wezmą towary

BERLIN, 8. 12. (PAT). Ogłoszony dziś przez prasę komunikat Banku Rzeszy stwierdza, że konferencja z przedstawicielami krajów wierzycielskich, dotycząca transferu średnio i długoterminowych należytości z Niemiec, została w czwartek zakończona.

Z końcem grudnia Bank Rzeszy zakomunikuje, czy jest w stanie dokonywać dalszego transferu oprocentowania od należności w jego dotychczasowej wysokości. W czasie konferencji minister gospodarki zapewnił, że komitet wierzycielski będzie zawczasu informowany o wszelkich ewentualnych krokach rządu Rzeszy w zakresie obrotu płatniczego, mogących naruszyć intereky wierzycieli. Umowa w sprawie transferu upływa z końcem grudnia br. Kwestja dalszych jej losów pozostaje otwarta. Ostateczna decyzja należy do rządu Rzeszy.

Komunikat przypomina dalej stanowisko rządu Rzeszy, który gotów jest spłacać swe długi, co jednak jest tylko możliwe przy pomocy towarów. Umożliwienie mu tego zależy od zagranicy. Dotychczas nie wyciągnięto z tego praktycznych wniosków.

W zakończeniu komunikat wskazuje na niezadawalającą sytuację walutową Banku Rzeszy.

Flohr bije Botwinnika

MOSKWA, 8. 12. (PAT). W meczu między czeskim szachistą Flohrem a 50 najlepszymi graczami moskiewskimi, Flohr wygrał 16 partji, przegrał 12, zremisował 22. Partje te rozegrano równocześnie.

Dotychczasowe spotkania między Flohrem a mistrzem ZSSR Botwinnikiem przyniosły po 6 partjach 4 zwycięstwa Flohrowi, a 2 Botwinnikowi. Dalszy ciąg rozgrywek nastąpi jutro w Leningradzie.

Walka o arsenał

MADRYT, 8. 12 (Tel. wł.) — Policji udało się wpaść na tajny arsenał komunistyczny, znajdujący się w miejscowości Barbatzro, nie daleko Saragossy. W chwili wkroczenia policji, znajdowało się w arsenale kilkunastu komunistów, którzy dobrowolnie nie chcieli oddać znajdującej się broni. Wywiązała się dłuższa walka rewolwerowa, w wyniku której został zabity jeden komunista, a wiele osób z obu stron odniosło cięższe rany. Wreszcie policji udało się opanować sytuację i aresztować komunistów. W arsenale znaleziono broń różnego kalibru i około sześćdziesiąt bomb.

Austrja walczy energicznie

z szerzącą się zarazą hitlerowską

WIEDEŃ, 8. 12. (Tel wł.). Donoszą z Insbrucku, że w dniu dzisiejszym został tu aresztowany znany narciarz norweski i rekordzista Birger Ruund, pod zarzutem działalności hitlerowskiej. Ruuda odesłano do obozu koncentracyjnego w Fuenstermuench.

WIEDEŃ, 8. 12. (Tel. wł.). Dzisiaj popołudniu zorganizował się na Kanzlerstrasse pochód narodowych socjalistów austrjackich. W pochodzie wzięło udział przeszło tysiąc osób. Charakterystyczne jest, że nikt z biorących udział w pochodzie nie nosił oznak hitlerowskich, ani nie wznosił żadnych okrzyków. Natychmiast zaalarmowana policja obsadziła ulicę i rozpędziła pochód. Dokonano 150 aresztowań.

Poświęcenie portu gdyńskiego

5 ministrów przybyło na uroczystości

GDYNIA, 8. 12. (Tel. wł.). — Dziś odbyła się w Gdyni uroczystość poświęcenia portu gdyńskiego w związku z zakończeniem zasadniczej akcji rozbudowy portu. Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele rządu z ministrami dr. Ferdynandem Zarzyckim, Beckiem, Kalińskim, Nakoniecznikow - Klukowskim i Zawadzkim na czele.

W strefie wolnocłowej portu gdyńskiego oddano dziś do użytku szereg magazynów. Inne budynki są jeszcze w stadjum wykończenia wzg'ędnie w stadjum początkowem.

Po akcie uroczystym, podczas którego wygłoszono okolicznościowe przemówienia, min. Zarzycki odczytał depeszę Prezydenta Rzplitej i marsz. Piłsudskiego, przyjęte z entuzjazmem, poczem zebrani udali się do nowowybudowanych hal towarzystw „Warta" i „Pantarei", które zostały oddane do użytku handlowego.

W związku z uroczystościami odsłonięto na ulicy Świętojańskiej plaskorzeźbę Stefana Żeromskiego, ufundowaną przez dziennikarzy gdyńskich.

W czasie uroczystego obiadu, wystosował min. Zarzycki depeszę do inż. Kwiatkowskiego, w której w imieniu wszystkich uczestników uroczystości, złożył wyrazy najgłębszej czci i podziękowania za pracę nad rozbudową portu gdyńskiego, którego b. minister Kwiatkowski był pionierem.

Papen wyciąga dłoń do Francji

Czy Niemcy mają na celu poróżnienie jej z Polską

Traktat wersalski jest przyczyną nastrojów wojennych w Europie — woła wicekanclerz Rzeszy

Von Papen zajmuje oficjalnie w gabinecie Hitlera stanowisko wicekanclerza. Poufnie jednak jest on symbolem elementów katolickich, które zrzekły się praw, jakie posiadały w ramach państwa oraz antagonizmow wyznaniowych na korzyść jedności niemieckiej.

Von Papen reprezentuje więc siły bardzo liczne, bez udziału których zadanie hitleryzmu byłoby szczególnie skomplikowane. —

Obecność Papena u boku Hitlera oznacza zgodę niemieckich katolików z programem rasistów. Jeżeli bezpośrednie pertraktacje jakie Hitler nawiązał z rządem francuskim doprowadziłyby do pewnych rezultatów, wówczas Papen ma być wyznaczony do sfinalizowania umowy w imieniu Niemiec. Tem samem jego zdanie nabiera szczególnej wagi na terenie stosunków francusko - niemieckich. W tych dniach znany publicysta paryski Georges Suarez miał interesujący wywiad z Papenem. — Oto jego impresje z tej wizyty:

— Głośno rozlegająca się fanfara wstrząsa szybami. Asfalt na Wilhelmstrasse drży od ciężkich butów wojsk Reichswehry. Słońce odbija się w portrecie Bismarcka, który wydaje się być rozczulonym na odgłosy fujarek i bębnów.

W tym ponurym pokoju, obitym ciemną skórą, von Papen kończy podpisywanie papierów. Już poraz trzeci przyjmuje mnie on w ciągu tego roku; jest on bezwątpienia jedynym, który w ciągu całego czasu nigdy nie zmienił swego zdania o konieczności bezpośrednich rokowań pomiędzy Niemcami i Francją.

Von Papen wstaje, wyprostowuje się i mówi:

— Nie jestem już takim optymistą.

Szanse pokoju w Europie zmniejszyły się

od czasu pańskiej ostatniej wizyty i zdaje one nawet zawaleniem się o ile tragiczne naprężenie ostatnich miesięcy będzie się utrzymywało w tak ostrym stanie

— Wrażenie moje, słuchając mowy Hitlera, było zupełnie odmienne.

Von Papen zastanawia się przez chwilę. Szybkim ruchem pogłaskał wąsy i odpowiedział.

— Optymizm mój został częściowo zachwiany, ponieważ Francja robiła wrażenie, jakgdyby nie słyszała mowy „Führera". Jedyną odpowiedzią waszej prasy na nasze propozycje pojednawcze, było usiłowanie wykazania sprzeczności pomiędzy czynami Hitlera i jego słowami. Nie jest ważną sprawą, czy Hitler, kiedy jeszcze nie posiadał władzy, a kiedy reparacje, okupacja Renu i sprawa równości praw uniemożliwiały wszelką zgodę pomiędzy naszemi państwami, mógł prawnie nastawić całą opinję niemiecką przeciwko Francji, która była uważana jako odpowiedzialną za wszelkie nieszczęścia narodowe. Nawiasem mówiąc, to

wy, francuzi, zgromadziliście Niemcy pod sztandarem

Lecz sprawy te nie są już ważne. Niema już reparacji, ani okupacji: pozostały dwa narody sąsiadujące, które nie mogą wiecznie ignorować jeden drugiego, jeżeli pokój światowy nie ma być zachwiany. I to, co Hitler mógł myśleć lub mówić, wraz z większością narodu niemieckiego, podczas kiedy płacenie reparacji rujnowało nasze finanse i okupacja Renu upokarzała nasz naród, nie ma nic wspólnego z tem, co może on odczuwać dzisiaj na czele Niemiec, uwolnionych wewnętrznie od groźby marksistów i zewnętrznie od bolesnych więzów traktatu wersalskiego."

Głos Papena, podczas tej długiej tyrady nie zmienił intonacji. Lecz ramiona jego zaokrągliły się jeszcze bardziej, jakgdyby dla zaznaczenia fatalnego biegu wypadków i konieczności uginania się przed nimi.

— Czy nie sądzi pan jednakże, że mamy prawo zastanowić się nad tem, czy Niemcy, które są całkowicie po stronie Hitlera, jak dowiódł ostatni plebiscyt, towarzyszyły mu również podczas jego ewolucji w czasie od napisania „Mein Kampf" do chwili obecnej, kiedy wyciągnął do nas swą dłoń?

— Pytanie pańskie jest rzeczywiście bardzo ważne i dlatego chciałbym podkreślić jeden fakt, który wyda się panu znacznie bardziej ważnym, niż najlepsze mowy ludzi uzdolnionych. Kiedy kanclerz w swojej mowie, jaką wygłosił w Pałacu Sportowym na zebraniu, na którem i ja byłem obecny, oświadczył, że naród nasz jest gotów wyciągnąć do was dłoń, dziesiątki tysięcy słuchaczy obecnych podkreśliło te słowa długotrwałą owacją. Fakt ten uderzył nas do tego stopnia, że liczni z pośród nas byli zdumieni. Prasa wasza oburza się, że nie lubimy traktatu wersalskiego. Jest to trochę naiwne, i przypuszczam, ponieważ byłem zbyt młodym wówczas, że traktat frankfurcki nie mógł się wam również podobać. Jednakże

traktaty te utrzymują nienawiść pomiędzy dwoma narodami nie wyłączając podziwu, jaki jeden z tych narodów może mieć dla drugiego.

Podziw ten, gdyby nie był krępowany przez traktaty, stworzyłby już dawno sympatję pomiędzy nami...

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że całe Niemcy są po stronie Hitlera i pragną zgody z Francją. Można nawet powiedzieć, że pod tym względem Niemcy różnią się od Francji przez swą jednomyślność. Wasi przywódcy jednak nie są zgodni co do sposobu osiągnięcia pokoju solidnego i ostatecznego. W Niemczech jesteśmy wszyscy jednego zdania: pokój pomiędzy Niemcami i Francją jest niemożliwy do osiągnięcia za pośrednictwem ligi narodów. Znam dość dobrze wasz piękny kraj, aby wiedzieć, że wasz naród nie jest tak uparty i skomplikowany jak wasze rządy; naród ten pragnie pokoju i nie zastanawia się nad tem, czy z uwagi na doktryny lub politykę wewnętrzną, droga która prowadzi do Berlina przez Genewę lub Londyn jest **dłuższa lub krótsza od drogi w prostej linji z Berlina do Paryża.**

Liga narodów jest tylko jednostką znikomą, chwilową. Ważnem jest i powinno być tylko pragnienie pokoju, zakorzenione równie głęboko, jak ono jest w narodzie niemieckim.

— Rewolucja wasza trochę nas przestraszyła!

— Jest to rewolucja czysto intelektualna; stanowi ona fakt historyczny, którego doniosłości nie zrozumiał jeszcze cały świat. Jesteśmy skłonni zaczekać, aż Francja przyzna słuszność powodów i konsekwencji tego faktu historycznego. Mamy jednakże prawo przypuszczać, że Francja uczyni wysiłek równy zrozumieniu. Mowy „Führera" mają nie tyle na celu pouczanie narodu niemieckiego ile wyjaśnienie zagranicy powstania fenomenu hitleryzmu. Czy zauważył pan, że nigdy jeszcze nie mówiono tyle o naszych stosunkach z zagranicą, jak podczas mów Hitlera, wygłaszanych z okazji kampanji wyborczej? Przemówienia te, nie mające nic wspólnego z rutyną expose dyplomatycznych starannie cieniowanych, mają na celu

przedstawienie światowi cywilizowanemu nieszczęść, jakiemi traktaty pokojowe przytłoczyły zarówno zwycięzców jak i zwyciężonych.

Bo wy, francuzi, szesnaście lat po wojnie, jeszcze wierzycie w jej możliwość. A fakt, że możecie w nią wierzyć, jest nieszczęściem, którego przyczyną są traktaty pokojowe.

— Czy wasze zbrojenia nie przyczyniają się do tego?

— Nasze rzekome zbrojenia, o których już mówiliście za czasów Stresemanna i Hermana Müllera, mniej was przerażały niż teraz, od chwili objęcia władzy przez Hitlera. Wasza lewica nie troszczyła się wcale o te sławetne zbrojenia, kiedy Briand wyjeżdżał do Locarno i do Thoiry. A musiały one już egzystować wówczas, gdyż Andree Lefevre i Franklin Bouillon wygłaszali mowy, siejąc wśród sprzymierzonych nienawiść przeciwko nam. Lecz Briand nie słuchał ich, gdyż miał zaufanie do Niemiec Stresemanna, który był przedstawicielem tylko części dzisiejszych Niemiec. A teraz, wysłuchuje się przemówień Mandela, przedstawiciela prawicy, ponieważ partje lewicowe nie mają zaufania do Hitlera, który reprezentuje całe Niemcy.

— Oczywiście, Niemcy straciły sympatje lewicy, nie zdobywając jej w partjach prawicowych.

— Jest to przejściowy moment psychologiczny; wkrótce rozwój historyczny wypadków nauczy wszystkie narody w ramach ich obyczajów i temperamentów do innego pojmowania parlamentaryzmu i autorytetu. W czasach kryzysu, parlamentaryzm we wszystkich krajach okrutnie dotkniętych wojną, okazał się niedostatecznie silnym, aby załagodzić minione dolegliwości. Jest to przyczyną powstania faszyzmu we Włoszech i hitleryzmu u nas.

— A w Rosji?

— W Rosji jest to stan bezwzględny, który zastąpił inny stan bezwzględny zgrzybiały.

Rosja — to jest Azja;

nie można wytłumaczyć jej historji za pomocą wypadków czysto europejskich. Szczególnie Niemcy, napozór dyktatorskie, dowiodły, że mają w osobie Führera szefa według swego wyboru.

Plebiscyt i wybory w dniu 12 listopada miały jedynie na celu sprawdzenie, czy polityka, jaką on zachwalał, była zgodną z wolą narodu.

— Jak pan sobie wytłomaczy niepowodzenie wszelkich usiłowań zbliżenia się Francji i Niemiec?

— Był to tragiczny przypadek. Nikt nie wie lepiej odemnie, ile dobrej woli wykazano zarówno z jednej jak i drugiej strony. Cała trudność polega na wynalezieniu podstawy do wzajemnego zaufania. Jest to zwłaszcza zadaniem mężów stanu, a jednak trudności wszelkie powstają dzięki nim, gdyż są oni więźniami doktryn i przypadków. Hitler unika tych niebezpieczeństw, gdyż reprezentuje

najsilniejszy rząd, jaki naród niemiecki miał od czasu absolutyzmu.

I to jest przyczyną, dlaczego rząd jego przedstawia największą gwarancję intencji pokojowych, które są zresztą głównym warunkiem naszego wzmocnienia ekonomicznego i politycznego.

— Wielu z moich rodaków obawia się, że propozycje Niemiec mają głównie na celu poróżnienie nas z naszymi sprzymierzeńcami.

— Nie mogę uwierzyć, aby Francja mogła się obawiać zręczności lub nieszczerości Niemiec do tego stopnia, aby unikać z nimi kontaktu. Niemożliwem jest, aby nie czuła się dość silną, przeciwstawiając się nam w rozmowach bezpośrednich.

Francja za dobrze dawała sobie radę na polach bitwy, aby nie umiała tego uczynić przy zielonym stole.

Czyż rzeczywiście, w celu utrzymania solidnego pokoju, konieczne jest, aby Niemcy zastąpiły tradycyjną przyjaźń francuską swoją własną przyjaźnią? Czyż nie możemy załagodzić naszych sporów, nie wywołując podejrzenia naszych przyjaciół?

Dopóki psychologja ludzi z 1919 roku będzie istnieć, **liga narodów będzie utopją, od której Niemcy będą się trzymały zdala.**

Nasze dwa narody, które tyle dały światu w dziedzinie myśli, nauki, ekonomji i polityki powinny przypomnieć sobie o swej roli historycznej i odważnie dać swemu losowi nową orjentację. Europa nigdy jeszcze tak nie potrzebowała nowych podstaw moralnych dla podtrzymania swej przewagi cywilizacyjnej jak teraz. — Odpowiedzialni politycy powinni wiedzieć, że nic bardziej nie obciąży historji, jak chybione okazje. W każdym razie, z jednej i drugiej strony,

narody powinny dać dowód swej dobrej woli".

Po tych słowach von Papen wzrusza ramionami i dodaje:

— Jestem jednak przekonany, że rozum weźmie górę. Byłoby wprost strasznie, gdyby stało się inaczej.

Pamiętaj, że cukierki „SŁODOWE" i „ŚLAZOWE" „HAZET" leczą skutecznie kaszel i chrypkę!

Zimą w stratosferę

udają się dwa balony sowieckie

MOSKWA, 2 XII. (PAT). — W ciągu grudnia lub stycznia mają wystartować do stratosfery oba balony sowieckie. Ponownie leci stratostat „Z. S. R. R." pod kierownictwem inż. Fiedosiejenko. Lot ma na celu **zbadanie warunków nawigacyjnych w stratosferze w porze zimowej.**

Wedle opinji specjalistów, zimowe warunki lotu są korzystne, zwłaszcza z punktu widzenia lądowania przy zamarznięciu rzek i bagien. Pewną trudność stanowi niska temperatura i jej szybkie **ochładzanie się po zachodzie słońca.**

Stan depresji, towarzyszący sklerozie, usuwa sok czosnku z marką F. F. wyrobu Apteki Mazowieckiej Doktora Sklepińskiego, Warszawa, Mazowiecka 10. Broszury o kuracji czosnkowej rozsyła bezpłatnie i informacji udziela Apteka Bojarski i Schatz, Łódź, Przejazd 19.

Ruch telefoniczny
w poszczególnych państwach

Jak wynika z ostatnich obliczeń, największą liczbę aparatów telefonicznych posiadają Niemcy, na terenie których zainstalowanych jest 3,113,700 aparatów. Na drugiem miejscu pod względem ilości aparatów telefonicznych znajduje się Anglja — 2,041,300 aparatów, dalej Francja — 1,228,900, Szwecja — 546,500, Włochy — 481,200, Sowiety — 462,900. W Polsce liczba aparatów telefonicznych wynosiła według tych danych 198,600.

Komiczny koń

W nowym filmie amerykańskim Gary Cooper gra rolę „kawalera - konia".

ŻONA LITWINOWA
Cenzura angielska nakazała zniszczyć jej powieść

Z powodu wizyty Narkomindieła sowieckiego Maksima Litwinowa w Waszyngtonie, prasa amerykańska zajęła się szczegółami z jego życia publicznego i prywatnego, przyczem m. in. jedno z pism kreśli sylwetkę jego żony.

Pani Litwinow jest byłą powieściopisarką, a po części pisuje jeszcze obecnie. Jej językiem ojczystym jest angielski. Obecnie włada ona także rosyjskim, ale jako angielka rodowita najpłynniej mówi i pisze po angielsku.

Kiedy poznała Litwinowa była młodą przystojną panną, pochodzącą z angielskiej arystokratycznej rodziny, mieszkającej stale w Londynie. Nazywała się Ewa Law i pod tem nazwiskiem znana już była w literaturze, jako autorka dwuch poważnych powieści. Jedna z nich kreśli życie, myśli i uczucia młodej dziewczyny angielskiej, która nie może się zżyć ze swem otoczeniem.

Panna Law doczekała się wielkiego uznania za swój utwór, nawet zbyt wielkiego, bo te ciągłe pochwały i komplementy tak się jej uprzykrzyły, iż uciekła zagranicę i osiadła we Włoszech, gdzie mieszkała z rodziną słynnego pisarza angielskiego Lawrence'a, autora popularnej powieści „Kochanek pani Chaterlay". Zapewne pod wpływem Lawrence'a napisała drugą powieść którą cenzura angielska zakazała i poleciła zniszczyć.

Moralista, który przeczytał tę książkę, orzekł, że nie wypada młodym dziewczętom czytać takie książki, a cóż dopiero je pisać. Panna Law uczuła się tym poglądem tak dotknięta, że potem przez długie lata nie napisała ani jednego dzieła. Dopiero ostatnio, będąc już żoną Litwinowa, który się wsławił jako dyplomata, napisała nową powieść. Nie jest to poważny utwór, leon romans detektywny na tle wydarzeń w Rosji.

Wkrótce po swem rozczarowaniu jako pisarki angielskiej, zapoznała się ona z Litwinowem. On był wtedy ubogim emigrantem, który żył z udzielania lekcji języków obcych. Spotkali się u wspólnych przyjaciół z pośród kolonji literackiej. Oboje interesowali się jednakowemi sprawami: książkami, sztuką, naturą — i zakochali się. Jej rodzina przeciwna była temu małżeństwu, ale panna Ewa była już wtedy człowiekiem samodzielnym o stanowczym charakterze. Nie usłuchała rodziców i wyszła zamąż za ubogiego rosyjsko - żydowskiego emigranta, którego prawdziwe nazwisko brzmi Wałach.

Kiedy upadł carat, a potem wybuchła rewolucja bolszewicka, Litwinowowie mieli już syna. Bolszewikom potrzebny był reprezentant w Anglji, a ponieważ Litwinow tam mieszkał, wybrali go, jako swego przedstawiciela. Wielkiem powodzeniem nie cieszył się wówczas w swej działalności, ale nie była to jego wina. Stosunki pomiędzy Anglją a Rosją były tak naprężone, że nie życzono sobie delegata sowieckiego w Londynie. Rząd angielski nie chciał nawet tolerować przedstawiciela nieurzędowego tego znienawidzonego ustroju. Wobec tego Litwinow z żoną i dzieckiem wyniósł się do Rosji.

Zwolna pani Litwinow się tam urządziła. Pewna przyjaciółka zapytała ją, czy nie trudno jej prowadzić gospodarstwo w Rosji?

— Nie — odrzekła. — Byłoby mi może trudno, gdybym była typową gospodynią, ale nią nie jestem i nie dbam wiele o to. Mamy dość jedzenia, a w domu wre życie i panuje wielkie ożywienie.

Przyszło na świat drugie dziecko. Pani Litwinow nauczyła się języka rosyjskiego. Wyprowadzili się ze swych dwuch pokojów i osiedli w apartamencie pięciopokojowym. Jej mąż szedł coraz wyżej po szczeblach służbowych. Pani Litwinow poczyna przyjmować i bywać. Jej koło jest najciekawsze w Moskwie — cudzoziemcy, wybitne osobistości, najznakomitsi ludzie świata. Od czasu do czasu wyjeżdża z mężem do Genewy, do Londynu. Kilka lat temu spędziła zimę na Riwierze gdzie była gościem słynnego pisarza angielskiego Wellsa, prezydenta wszechświatowego Penklubu.

Taka jest żona Litwinowa, urodzonego w Białymstoku, wnuka rabina Sabatala Wałacha z Różan pod Słonimem.

Grand-Kino

Dziś o godz. 12 PORANEK po cenach zniżonych.

Dziś i dni następnych! Największe arcydzieło ze złotej serji Fox'a produkcji 1933 | 34 r.

Lwy, tygrysy, pantery i małpy są głównymi aktorami wstrząsającego dramatu p. t.

Szalona Noc

którego najwspanialszą kreacją jest królewska para kochanków

LORETTA YOUNG, GENE RAYMOND

„KEREN - HAJESOD" Łódź. | **SALA FILHARMONJI** Łódź, Narutowicza 20.

Wtorek, 12/XII o godz. 8.30 wiecz **WIELKA AKADEMJA,** na której wystąpią z przemówieniami: **LADY ERLEIGH, LONDYN** (córka b. p. Lorda Melcheta i synowa Lorda Reedinga (b. wice-króla Indji) i poeta **L. JAFFE,** Dyrektor „Keren Hajesod" w Jerozolimie.

Bilety do nabycia w biurze Sjon'stycznem, Śródmiejska 29, a w dniu akademji — w kasie Filharmonji.

Młodzież a teatr

Subwencjonowany teatr Miejski w Łodzi powinien być nietylko miejscem godziwej rozrywki, lecz również placówką kulturalno - oświatową. Należy więc przyklasnąć dyrekcji, iż wprowadziła do repertuaru cykl przedstawień dla młodzieży szkolnej. Pierwszorzędnie wystawione arcydzieła St. Wyspiańskiego „Protesilas i Laodamja" oraz „Sędziowie" dalej „Pan Jowialski" Al. Fredry — oraz mający pójść w najbliższym czasie „Szelma Scapin" Moliera — oto pierwsze przedstawienia tego cyklu. Wysoki poziom artystyczny i niskie ceny tych przedstawień zadecydowały o pełnem ich powodzeniu.

„WIADOMOŚCI LITERACKIE"

Nr. 53 „Wiadomości Literackich" przynosi wielki reportaż Ksawerego Pruszyńskiego z Palestyny, wiersze Ostrowskiej i Pawlikowskiej, szkic Boyego o Boccacciu i Rogowiczu o Boyu, uwagi prof. Schayera o książce Goetla o Indjach, recenzje z książek, kronikę tygodniową Słonimskiego, polemikę Stromengera z Ludomirem Różyckim, sprawozdanie K. Biernackiego z wystawy budowlanej, kronikę filmową Zahorskiej, ankietę „W pracowniach pisarzy polskich" (głosy prof. Drogoszewskiego Flukowskiego, prof. Hahna, Jaworskiego, prof. Kotarbińskiego, prof. Lutosławskiego, Napierskiego, Słobodkina), aktualności.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL"
Dziś i dni następnych!

Superfilm z cyklu „SEX-APELL i ZBRODNIA" Reżyserji znakomitego MARION GERINGA

Odmęt Ulicy

WZRUSZAJĄCY DRAMAT EROTYCZNO-OBYCZAJOWY.

Porywająca kreacja **Sylwji Sidney** oraz dynamika gry **George Rafta** wysunęły film ten na czoło arcydzieł obecnego sezonu!

Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30. — **Sala mocno ogrzana!**

Codzienny Dodatek Powieściowy „GŁOSU PORANNEGO" z dn. 9.XII. Nr. 41

STEFAN ZAGORZYNSKI.

Plan B-4

Powieść szpiegowska na tle życia łódzkiego.

(Dokończenie).

Przeprawa nareszcie jest skończona. Niemcy prą na północ, na Brzeziny. Rosjanie atakują z północy i północo - wschodu. Sztab przebywającej się dywizji niemieckiej postanawia nie wdawać się w walkę ogniową. Cała piechota niemiecka dostaje rozkaz: „Bagnet na broń!" Ogromne masy wojska rzucają się w ataku na las między Borowem a Gałkówkiem. Zdobyto okopy rosyjskie. Rozkaz brzmi: Atakiem na bagnety iść naprzód, aż do nasypu kolejowego linji Łódź-Warszawa, który przecina las. Nasyp jest dobrze broniony, ale tam ma nastąpić przerwa i upragniony odpoczynek. W ciemności lasu połyskują bagnety, rozbrzmiewa okrzyk: „Hurra!". Atak niemiecki udaje się. Nasyp jest wzięty. Sztab niemiecki zbiera się w kurniku, bo budkę dróżnika zajęli ranni. Ale zapowiedziana przerwa nie następuje. Rozkaz brzmi: „Atakować na północ Odprawa na rynku w Brzezinach".

I znów noga za nogą, powoli, w śmiertelnem zmęczeniu wloką się kolumny niemieckie na północ. Osiągnięto Gałkówek. Meldunki głoszą, że w każdym domu śpi 10 do 20 rosjan. Nie wystawili nawet wart, nie spodziewają się tutaj wroga. Niemcy otaczają tyraljerą wszystkie domy. Bez jednego strzału wzięto jeńców.

I wloką się dalej. Ale nie szosą, bo na niej mogą być wystawione pikiety. Zmęczone nogi potykają się na zamarzniętej grudzie. Żołnierze niemieccy przewracają się, podnoszą, idą dalej, znów padają. W następnej wsi to samo. Niemcy obstawiają domy, biorą jeńców. Znów bezładny marsz w ciemnościach. Znów potykanie się i przewracanie ze zmęczenia i wyczerpania. Kolumny niemieckie osiągają wielką szosę. Brzeziny są oddalone tylko o 5 kilometrów. Pułki niemieckie rozwijają się do walki. Niemcy spodziewają się poważnego oporu. Nie chcą teraz brać jeńca. Warty rosyjskie na szosie zostają zatłuczone kolbami. Byle po cichu.

Porucznik Rotniewicz (kiedyś nazywał się Baliński) spał wraz z innymi rosyjskimi oficerami w małym domku w Brzezinach. Wyrzucono z ciasnej izdebki krawca - żyda razem z jego rodziną, z inwentarzem żywym i martwym. Deńszczycy namościli słomy i oficerowie zasnęli snem kamiennym. Czekała ich przecież walka następnego dnia.

Rotniewicz obudził się nagle wśród nocy. Usłyszał huki kolb, walących w drzwi innych domostw, niesamowite odgłosy walki w ciemnościach i ciasnocie. Trzaskają stoły i krzesła, zduszone okrzyki przechodzą w przeciągły pojęk. Rotniewicz zrywa się i chwyta za broń.

Ale już wylatują drzwi. Na tle jaśniejszego prostokątu rysują się hełmy ze szpicami. Niemcy! I już kolby i bagnety rozpoczynają swą pracę. Oficerowie umierają we śnie. W izbie pada strzał. Jeden z niemców runął ciężko na ziemię. W przemijającem świetle ujrzał Rotniewicz znajomą twarz. Pod szarym hełmem, z oficerskim galonem — von Hammerstein.

Chciał krzyknąć, zawołać na niego. Ale w tej chwili coś trzasnęło. Tępy ból spłynął mu od głowy do nóg. Nie mógł już więcej wołać, myśleć, ani rozumieć.

Von Hammerstein z rewolwerem w ręku pobiegł ze swymi żołnierzami do następnego domku.

Brzeziny były wzięte. Droga do Łodzi otwarta.

* * *

W sztabie niemieckim generał dowodzący zwraca się do poddowódców:

— Dzięki znajomości planu B-4 udał się nam manewr okrążenia. Wiedzieliśmy, że Łódź ma być centrum oporu i że tu gromadzą się wojska rosyjskie. Do wygrania bitwy pod Łodzią przyczynił się bardzo poważnie nasz wywiad. Agenci TU12 i...

Oficerowie notowali pilnie

— KONIEC —

Wiadomości bieżące

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Schatza (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86).

Zmęczeni walką o byt usiłują skończyć z życiem

Przy zbiegu ulic Cmentarnej i Ogrodowej w pobliżu cmentarza prawosławnego w celu samobójczym napił się większej ilości kwasu solnego 30-letni Stanisław Lubowiecki (Pomorska 130) od dłuższego czasu pozostający bez pracy.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala miejskiego w Radogoszczu

Na polu przy ul. Podmiejskiej usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej ilości jodyny 27-letnia Genowefa Wiaderkówna, nie ustalonego narazie miejsca zamieszkania.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy denatce przewiózł ją w stanie osłabionym do szpitala zapasowego przy zbiorni miejskiej.

Przyczyną rozpaczliwego kroku w tym wypadku był również brak środków do życia. (p)

Tajemniczy zgon dziecka

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Rawskiej 10 zasłabł nagle 10-letni Józef Adamski. Do chorego wezwano pogotowie ratunkowe, jednak przed przybyciem lekarza chłopiec zmarł. Powodu śmierci narazie nie ustalono. Zwłoki zabezpieczono i wdrożono dochodzenie. (a)

63 grosze na godzinę zarabia włókniarz

Około 20 proc. robotników ma powyżej 40 zł. tygodniowo

Ile zarabia robotnik polski? Na jakich podstawach oparta jest jego egzystencja? Oto zagadnienia, które w dobie przedłużającego się kryzysu ekonomicznego muszą wzbudzić powszechne zainteresowanie.

W Łodzi, gdzie robotnik stanowi gros ludności sprawa ta zasługuje na szczególną uwagę.

Ruch zwyżkowy płac został zahamowany w II połowie 1929 roku wraz z pierwszymi objawami pogarszającej się konjunktury. Po krótkim okresie stabilizacji, od początku 1930 roku rozpoczął się

ruch zniżkowy płac,

który początkowo odbywał się w gałęziach, nieobjętych umowami zbiorowemi lub cennikowem uregulowaniem płac, szczególnie w małych zakładach. Szczególnemu nasileniu uległ

ruch zniżkowy płac na przełomie lat 1930 i 1931,

poczem uległ pewnemu osłabieniu, utrzymując się z pewnemi wahaniami do ostatniej chwili.

Jeśli chodzi o płace, regulowane w umowach zbiorowych, lub też jednostronnie przez związki przemysłowe (w cennikach i taryfach płac), to ruch ich w r. b. przedstawiał się dotychczas następująco:

W marcu 1933 r. zostały obniżone płace w łódzkim przemyśle włókienniczym o 12 do 15 proc.

W przemyśle budowlanym w Warszawie stosowane od marca stawki orjentacyjne są w porównaniu ze stawkami umownemi z maja 1932 r. przeciętnie o 40 proc. niższe. Charakterystycznem jest, że np. w kopalniach rudy i nafty zniżka płac w tym okresie nie przekroczyła 5 proc.

W kwietniu i maju zawarto szereg umów w łódzkim przemyśle włókienniczym w zakładach niezrzeszonych oraz w ośrodkach sąsiadujących z Łodzią.

Umowy te opierają się na umowie z 3 kwietnia r. b., ewentualnie z pewnem generalnem obniżeniem. W tymże czasie zawarto szereg umów w przemyśle

pluszowym, jedwabniczym i pończoszniczym.

Orzeczeniem z lipca r. bież. obniżono płace w kopalniach śląskich o 6 proc., w górnictwie węglowem Zagłębia Dąbrowskiego — o 10 proc., krakowskiego — o 12 proc. Orzeczeniem z czerwca r. b. płace w kopalnictwie cynkowo - ołowianem górnośląskiem zostały obniżone o 3—5 proc.

Nowa umowa zbiorowa z czerwca r. b. obniżono płace w przemyśle włókienniczym Białegostoku o 4 — 8 proc. w stosunku do płac z lipca 1932 r. W maju r. b.

obniżono płace w przemyśle jutowym o 6 i pół do 10 proc.

W górnośląskim przemyśle budowlanym orzeczeniem z marca r. b. obniżono stawki umowne o 10 — 12 proc., a orzeczeniem z czerwca r. b., wobec nowych żądań pracodawców obniżki o dalsze 30 proc., obniżono płace o 8 proc. W krakowskim przemyśle budowlanym obniżone zostały płace o 10 do 20 proc.

Płace, regulowane zbiorowo, stanowią tylko część ogółu płac. Płace, normowane indywidualnie, były już wcześniej i są nadal bardziej elastyczne. Stąd płace, regulowane zbiorowo, straciły swój charakter reprezentatywny. Dlatego też, aby uzyskać możliwie ścisły obraz wahań płac, oparł się główny urząd statystyczny od 1932 r. na statystyce zarobków.

Biorąc pod uwagę ogół płac, stwierdzić należy, za instytutem badania konjunktur, że

ruch zniżkowy płac wykazywał w r. b. pewne osłabienie,

i to w I półroczu wzrastające, przyczem ujawniła się tendencja do wyrównywania dotychczasowych zmian i przywracania rozpiętości płac między różnemi gałęziami, a zwłaszcza między dużymi zakładami, gdzie ruch zniżkowy płac był dotychczas słabszy i drobnym przemysłem, gdzie obniżki były silne — mianowicie do rozmiarów, jakie były przed rozpoczęciem się obniżek.

W III kwartale r. b. ruch zniżkowy płac znowu się nieco wzmógł,

przyczem występował on i w gałęziach, objętych działaniem umów zbiorowych (częściowo też przez zawieszanie umów oraz przez indywidualne odstępstwa od umów) i w gałęziach, niepoddanych zbiorowemu normowaniu płac.

Jednak obniżka płac nie powodowała pogorszenia udziału robotników w dochodach, gdyż — podobnie jak w r. 1932 — następował mniej więcej równomierny spadek cen artykułów spożywczych. Wobec spadku kosztów utrzymania,

dochody realne reprezentujące siłę nabywczą robotników, spadają.

jak twierdzi instytut badania konjunktur, znacznie słabiej i w połowie r. b. wykazują

w stosunku do 1928 roku zniżkę tylko o 38 procent (nominalnie o 55 proc.)

W lipcu r. b. w stosunku do lipca r. ub. realny dochód dzienny zatrudnionych robotników wskazywał zniżkę zaledwie o 2 i pół proc.

Statystyka zarobków pozwala na stwierdzenie zmian nietylko w ogólnych dochodach robotniczych, ale w dochodach poszczególnych jednostek. W górnictwie węglowem zarobek dzienny łącznie z wynagrodzeniem za pracę nadliczbową i z dodatkami rodzinnymi wynosił w lutym 1932 r. zł. 8,41, w czerwcu 1932 r. — zł. 8,49, w lutym 1933 r. — zł. 8,36; spadek jest więc tu minimalny.

Najsilniejszy spadek płac wykazują jednak przemysły przetwórcze, a m. in. włókiennictwo.

Ciekawa jest statystyka, ilustrująca, jak przedstawiają się zarobki godzinne w poszczególnych gałęziach przemysłu przetwórczego.

W przemyśle włókienniczym stawka godzinna wynosi obecnie przeciętnie 63 groszy

(w lutym 1932 r. — 77 gr.), w przędzalniach i tkalniach stawka ta wynosi około 60 gr. za godzinę, w fabrykach przemysłu dzianego — 61 groszy, w przemyśle mineralnym — 52 gr., w cegielniach — 42 gr., w przemyśle metalowym — 86 gr., w chemicznym — 86 gr., w papierniczym — 70 gr., w skórzanym — 81 gr., w drzewnym — 39 gr., w spożywczym — 75 gr., w piekarniach — 97 gr., w browarach — 73 gr., w rzeźniach — 86 gr., w przemyśle odzieżowym — 60 gr., w budowlanym — 97 gr., w poligraficznym — 1,10 gr.

Zestawienie tych danych z cyframi z 1932 roku wskazuje

wyraźny spadek.

Najpoważniejszy zarobek wykazują przemysły: poligraficzny, budowlany, metalowy, chemiczny, skórzany, najmniejszy — przemysły: drzewny, ceramiczny i

włókienniczy.

Odsetek robotników, zarabiających

tygodniowo poniżej 20 zł. wynosił w lutym r. b. 43 proc.,

zaś zarabiających od 20 do 40 zł. tygodniowo — 39 proc.,

powyżej 40 zł. tygodniowo zarabiało 18 procent robotników.

Smutny więc wypada wyciągać wniosek, a mianowicie, że cztery piąte zatrudnionych w przemyśle robociarzy zarabia poniżej 40 zł. na tydzień, z tego zaś więcej jak połowa nie uzyskuje nawet 20 złotych.

G.

Serum przeciw trądowi

wynalazł uczony szwedzki

Znakomity bakterjolog szwedzki, profesor uniwersytetu w Upsali, John Reenstierna ogłosił ostatnie wyniki swych prac nad wynalezieniem serum przeciwko trądowi.

Trąd znany był na Wschodzie na długo przed pojawieniem się Buddy. Kolebką tej straszliwej choroby są Indje; do Europy została ona zawleczona przez legjony rzymskie i wyprawy krzyżowe, a do Ameryki przez niewolników murzyńskich. W średniowieczu trąd szerzył się zastraszająco i w samej tylko Europie istniało 20,000 szpitali dla trędowatych. Potem jednak choroba ta poczęła zanikać. Ale jeszcze i teraz istnieje 4 miljony dotkniętych tym trądem na całym świecie, z czego 17 w Szwecji.

Prof. Reenstierna rozpoczął prace nad wynalezieniem serum przeciw trądowi w roku 1906. W roku 1921 ukończył on pierwsze stadjum badań, stosując dla leczenia trądu serum przeciwgruźlicze, ponieważ bakcyl trądu jest bliźniaczym mikro - organizmem bakcyla gruźlicy. Ostatnie zaś doświadczenia, prowadzone w lepresorjum w Jerosoc (północna Szwecja) posunęły prace badawcze znacznie naprzód i doprowadziły do odkrycia specjalnego serum. Serum to wyrabiane być może dotychczas tylko w niewielkich ilościach, lecz prof. Reenstiern zamierza je jeszcze udoskonalić, aby móc stosować we wszystkich wypadkach choroby.

PRACOWNIA UBIORÓW DLA DZIECI I PODLOTKÓW p. f.
„FILLETTE" WÓLCZAŃSKA 97 — I-sze PIĘTRO —
wykonywa zamówienia z materjałów własnych i powierzonych
ELEGANCKO I TANIO

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY
Dźwiękowego Kina
„CAPITOL"
Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące arcydzieła
Raiski ptak
Szał erotyczny pod niebem podzwrotnikowem z DOLORES DEL RIO
Noc w Kairo
z MYRNĄ LOY. — Frapujący dramat erotyczny z pięknym Poganinem Ramonem Novarro
Kawalkada
Najwybitniejsze arcydzieło obecnego sezonu. Film, o którym mówić będą 3 pokolenia.
Urwis z Hiszpanji
Najwspanialszy arcyfilm od czasu „ZŁODZIEJA z BAGDADU" i „SZECHEREZADY" z królem humoru EDDIE CANTOREM na czele zespołu 72 girls ZIEGFIELDA REWJI.

Matko, śpiesz po poradę do „Kropli Mleka"

Ostatnie 3 dni!
Entuzjastą kina
staje się każdy widz po obejrzeniu najnowszego arcydzieła
CECIL B. de MILLE'A
niekoronowanego króla monumentalnego filmu p. t.
Bunt młodzieży
w kinie dźwiękowem
PALACE
Bunt młodzieży — to film, o którym mówi cały świat.
Nadprogram: Najaktualniejszy tygodnik dźwiękowy „Paramountu" Początek o godz. 12 w poł.

Wielkie arcydzieło reżyserji E. A. DUPONTA
Kobieta-orchidea

LUNA
Dziś i dni następnych!
Na pierwsze seanse bilety w cenie 1.09 i 80 gr
Niesamowity film, przewyższający wszystko dotychczas widziane.
Biały Upiór
W rolach głównych BELA LUGOSI bohater z filmu Dracula
MADGE BELLAMY najpiękniejsza nowa gwiazda
Nadprogram: Groteska rysunkowa w kolorach.
Początek o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12-ej w poł

Zasiłki wszystkim sezonowcom

wypłacać będzie fundusz bezrobocia lub fundusz doraźnej opieki

W dniu onegdajszym w Warszawie bawiła delegacja robotników sezonowych, zatrudnionych przy robotach miejskich, w sprawie zasiłków dla robotników na okres zimowy.

Delegacja przyjęta była przez ministra opieki społecznej, p. Hubickiego.

Delegaci powrócili do Łodzi. Dowiadujemy się od nich, że na konferencji z ministrem zwrócono specjalnie uwagę na ciężkie warunki robotników sezonowych, którzy z racji skromnych zarobków w krótkim okresie pracy nie mogli poczynić żadnych zapasów na zimę. Robotnicy sezonowi, jak stwierdziła delegacja, mieli zmniejszone zarobki o 40 procent, albowiem robotnicy, którzy zarabiali 7,70 gr. obecnie otrzymywali 4—5. To samo dotyczy robotników, zatrudnionych przy robotach kanalizacyjnych i komunikacyjnych, którzy poprzednio zarabiali 6 zł. 60 gr., a ostatnio otrzymywali 4 zł.

Niezależnie od tego dość poważna ilość robotników niema wymaganych 156 dni przepracowanych, a tem samem pozostaje bez jakichkolwiek środków do życia w czasie zimy.

Delegacja zaznaczyła, że przeciętnie robotnicy mają przepracowanych 78 dni, albowiem zatrudnieni zostali na robotach z opóźnieniem z powodu przydziału kredytów dla Łodzi dopiero w czerwcu, lipcu, a nawet sierpniu.

Z tych względów delegacja domagała się pomocy dla wynędzniałej rzeszy robotników. Minister w odpowiedzi oświadczył, że bierze pod uwagę wyjątkowe warunki robotników m. Łodzi, podkreślając, że w sprawie przyjścia z pomocą interwenjował wojewoda Hauke Nowak i komisarz zarządu m. Łodzi, inż. Wojewódzki, którzy również wskazali na konieczność przyjścia z pomocą robotnikom.

Do stanowiska, zajętego przez delegację, minister ustosunkował się przychylnie i oświadczył, że podpisał już odnośne zarządzenie, aby robotnikom sezonowym były dokonywane wypłaty zasiłków. Zasiłki otrzymywać będą robotnicy, którzy przepracowali 156 dni z funduszu bezrobocia, zaś ci, którzy nie mają potrzebnego okresu, otrzymywać będą zasiłki z funduszu doraźnego opieki społecznej.

Jednak minister zaznaczył, że zasiłki dla robotników sezonowych będą udzielane w stawce niższej, niż w roku ubiegłym. (a)

Co usłyszymy dziś przez radjo?

7,00 Gimnastyka i muzyka z płyt
12,05 Pieśni włoskie (płyty).
12.38 Kwartet Beethovena (płyty).
15.30 Komunikat izby przemysłowo - handlowej w Łodzi.
15.40 Z zagranicznych filmów.
16,00 Audycja dla chorych.
16,55 Muzyka lekka.
18.00 „O śpiączce afrykańskiej".
18.20 VI koncert z cyklu „Muzyka niepodległej Polski".
19,25 „Pierwszy rocznik literacki".
19.40 Wiadomości sportowe.
20,00 Koncert orkiestry.
21,00 Skrzynka pocztowa techniczna.
21,20 Koncert szopenowski w wykonaniu Janiny Familier Hepnerowej.
22.00 Wycinanki krakowskie.
23,05 Muzyka taneczna z kawiarni „Adria"

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Wiedeń (517)
19.00 Sonaty fortepianowe Beethovena D-dur i C-moll.
Bruksela (338)
21.00 Opera Verdiego „Traviata"
Medjolan (332)
20.40 Operetka Kalmana „Dziewczę z Montmartru".
Rzym (441)
20.40 Opera Bizeta „Carmen".
Budapeszt (550)
20.00 Operetka Jonesa „Gejsza"

Liczba strejków w Polsce

Włókiennictwo na pierwszem miejscu

Według danych statystycznych w drugim kwartale r. b. na terenie całego kraju strejkowało ogółem 136,025 pracowników w 2,707 zakładach przemysłowych i handlowych. Wskutek strejku zakłady te straciły 624,818 dni roboczych.

Największą ilość strejków zanotowano w przemyśle włókienniczym, w którym strejkowało 111,057 robotników, przy czem stracono 484,841 dni roboczych. Wskutek strejków w przemyśle mineralnym stracono 30,386 dni roboczych, w przemyśle drzewnym—25,322, w przemyśle poligraficznym — 23,887 dni roboczych. Najmniej dni roboczych stracono w handlu i instytucjach kredytowych, gdyż tylko 65.

Z ogółu strejkujących — 127,851 pracowników strejkowało z powodów ekonomicznych, z czego 122,851 pracowników przeprowadziło swe postulaty częściowo, lub całkowicie.

Opieka nad dzieckiem ociemniałem

przechodzi w ręce łódzkiej rodziny radjowej

Trwający od dłuższego czasu konflikt między komitetem opieki nad dzieckiem ociemniałem przy szkole specjalnej nr 82 w Łodzi a łódzką rodziną radjową na tle prowadzenia akcji opieki nad dziećmi ociemniałemi — został zlikwidowany w ten sposób, iż z dniem 1 grudnia r. b. na skutek uchwały walnego zebrania, wobec braku funduszów, komitet opieki nad dzieckiem ociemniałem przy szkole specjalnej nr 82 w Łodzi został zlikwidowany, przyczem prowadzony dotychczas przez komitet internat dla dzieci ociemniałych przy szkole specjalnej nr. 82 obejmie rodzina radjowa.

Formalne przejęcie internatu przez Ł. R. R. nastąpi z dniem 1 stycznia 1934 r., natomiast w okresie przejściowym (miesiąc grudzień) internat prowadzony jest przez kierownikę szkoły pod nadzorem inspektora szkolnego m. Łodzi z funduszów łódzkiej rodziny radjowej.

Załatwiono sprawę w ten sposób na posiedzeniu przedstawicieli łódzkiej rodziny radjowej i komitetu opieki nad dzieckiem ociemniałem w osobach pp. Pietrasiakowej, Miodeckiego, Stefańskiego i Walfisza pod przewodnictwem kierownika referatu bezpieczeństwa starostwa grodzkiego p. Nowakowskiego przy udziale inspektora szkolnego p. Dobrowolskiego i naczelnika wydziału opieki, p. Wisławskiego.

Przeprowadzona przez starostwo grodzkie lustracja gospodarki komitetu opieki i internatu dała wyniki zadawalające, nie wykazując żadnych uchybień.

Wobec likwidacji komitetu opieki nad dzieckiem ociemniałem przy szkole specjalnej nr. 82 całkowitą akcję pomocy dla dzieci ociemniałych na terenie Łodzi obejmuje łódzka rodzina radjowa.

Mimowolny morderca teścia

zbiegł natychmiast po zbrodni w niewiadomym kierunku

Przed kilku laty Jan Gierszman, zamieszkały przy ulicy Piotrkowskiej 255, wydał córkę zamąż za robotnika fabrycznego, Lempkego.

Po ślubie młoda para zamieszkała przy rodzinie żony. Pożycie małżeńskie młodej pary nie należało do najszczęśliwszych, gdyż

Lempke lubiał często zaglądać do kieliszka

i powracając do domu wszczynał z żoną awantury.

Z początku teść nie wtrącał się do nieporozumień małżeńskich swej córki, licząc się z tem, iż Lempke przestanie wreszcie pić, co zresztą solennie przyrzekał.

Tymczasem Lempke nie zmienił się i ustawiczne nieporozumienia i kłótnie trwały. Wreszcie Gierszman przekonał się, że jeśli nie użyje swego autorytetu, to warunki w domu staną się nieznośne.

W czwarek późną nocą Lempke znowu wrócił do domu w stanie podchmielonym, a gdy żona zwróciła mu uwagę, że przepija wszystkie pieniądze zarobione, miast je oddawać na prowadzenie domu,

obrzucił żonę stekiem wyzwisk.

Wobec tego doprowadzony do ostateczności Gierszman wyskoczył z łóżka i uderzył zięcia w twarz. Spoliczkowanie doprowadziło pijanego do szału. Nie panując nad sobą,

doskoczył do teścia i silnie uderzył go pięścią w głowę.

Gierszman zatoczył się i upadł na podłogę, tracąc przytomność. Przytem starzec widocznie dostał ataku serca, gdyż

zmarł przed przybyciem pogotowia.

Dowiedziawszy się, że jest sprawcą śmierci teścia, Lempke odrazu wytrzeźwiał i, korzystając z zamieszania w mieszkaniu, zbiegł w nieznanym kierunku.

Powiadomiona o wypadku policja poleciła zwłoki Gierszmana przewieźć do prosektorjum celem dokonania sekcji i ustalenia przyczyny zgonu, a za zbiegłym wszczęła poszukiwania. (p)

Popularne pociągi

w sezonie zimowym

Jak się dowiadujemy, w okresie świąt Bożego Narodzenia nie będą uruchomione popularne pociągi turystyczne, które w roku ubiegłym cieszyły się tak wielką frekwencją. W okresie przedświątecznym uruchomione będą przez dyrekcje krajowe tylko pociągi dodatkowe o normalnych cenach biletów kolejowych. Dla pociągów tych mogą być organizowane grupy turystyczne, które otrzymają nieznaczne zniżki w kosztach przejazdu.

Do ministerstwa komunikacji wpłynęły projekty uruchomienia popularnych pociągów turystycznych w sezonie zimowym Ilość tych pociągów uzależniona jest od wysokości zniżek cen biletów kolejowych. Zniżki te nie przekroczą 50 procent normalnych kosztów przejazdu. W poprzednich sezonach pociągi popularne korzystały ze zniżki 75 procentowej.

Według przedłożonego planu w sezonie zimowym uruchomione będą popularne pociągi turystyczne w każdą pierwszą niedzielę miesiąca — do Krynicy i Zakopanego. Pozatem projektuje się dla narciarzy dwa wyjazdy do Białowieży i jeden wyjazd do Zwardonia. Raid narciarski wzdłuż Karpat pozostaje pod znakiem zapytania.

Uruchomienie pociągów popularnych w obrębie innych dyrekcji kolejowych, jak Lwów, Kraków, Katowice i Poznań na tereny narciarskie w Karpatach jest zdecydowane. Ilość tych pociągów zależna jest od decyzji ministerstwa komunikacji co do wysokości ulg w cenach biletów jazdy.

Kolonje zimowe

w Zakopanem

Ż. T. K. uruchamia w okresie zimowym z dniem 15 grudnia r. b. kolonję zimową w Zakopanem.

Kolonja nosi charakter turystyczno - wypoczynkowy i ma na celu zapoznanie kolonistów z krajobrazem górskim oraz zaprawienie ich w turystyce zimowej i narciarskiej.

Kolonja mieści się w Jaszczurówce, w jednej z najpiękniejszych części Zakopanego, w drodze do Morskiego Oka. Budynki są duże, skanalizowane, zaopatrzone w światło elektryczne, telefon i łazienki. Pokoje obszerne, słoneczne, 2, 3 i 4-osobowe. Codziennie będą się odbywały wycieczki do uroczych zakątków Zakopanego. Kursy narciarskie 7 i 10-dniowe pod kierunkiem instruktorów. Kilkanaście par nart do dyspozycji kolonistów. Utrzymanie 5 razy dziennie, smaczne, obfite i pełne Najbliższe grupy wyjeżdżają 14 i 23 grudnia. (Zapisy tylko do 18 grudnia).

Zapisy, informacje i prospekty w sekretarjacie. F

WAŻNE DLA FABRYK
Nowy Regulamin Pracy
Już do nabycia w Składzie Materjałów Piśmiennych
A. J. OSTROWSKI S-cy
Piotrkowska 55

TEATR i MUZYKA

TEATRY POPULARNE

Przy ul. Ogrodowej 18 w dniu dzisiejszym o godz. 8,15 wiecz. premjera operetki łodzianina Horowicza w 4 aktach pt. „Niech żyje młodość".

*

W sali Geyera o godz. 8.15 wiecz. i jutro o godz. 4.15 i 8,15 wiecz. komedja w 3 aktach Grzymały Siedleckiego pt. „Spadkobierca".

„CZTERY CZĘŚCI ŚWIATA"

Dziś o godz. 21 dr. Ch. Szoskes z Warszawy wygłosi odczyt, poświęcony wrażeniom ze swej podróży w lokalu Ż. T. K. Wólczańska 35.

Z ŁÓDZKIEGO TOW. MUZYCZNEGO

Pierwszy w tym sezonie koncert zorganizowany staraniem Ł. T. M. odbędzie się w sali gimnazjum Piłsudskiego, we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 8.30 wiecz. Solistkami wieczoru będą znakomita śpiewaczka p. Dora Scuri, której występy na scenach włoskich święciły rzetelne tryumfy. Będzie to pożegnalny koncert p. Scuri przed wyjazdem jej na tournee do Ameryki. Partnerką będzie młoda utalentowana pianistka p. Dora Braudówna, laureatka wiedeńskiej akademji muzycznej.

Na program wtorkowego koncertu złożą się utwory Beethovena, Liszta, Głazunowa, Respighi'ego, Greczaninowa, Prokofiewa i in.

Bilety do nabycia przed koncertem przy kasie.

NASZE DZIECI

— Prosimy Boga o nasz chleb codzienny. Czemu o chleb codzienny? Czemu nie o chleb na cały tydzień?

— Bo nikomu nie smakuje stary chleb.

Król Owoców - Grejpfrut znany z literatury egzotycznej Najsoczystszy i najzdrowszy z owoców. Z powodu zniżonego cła GREJPFRUT sprzedawany jest w cenie jabłka.
Do nabycia w każdej owocarni.
Uwaga: **najlepsze bezpestkowe grejpfruty — marki PARDESS**
(stempel na każdym owocu).

GŁOS SPORTOWY

Łódź, dnia 9 grudnia 1933

Dwa zwycięstwa polskich pięściarzy

Poznań bije Wrocław, a Warszawa gromi Gdańsk

Dalszym etapem nawiązania bliższych stosunków sportowych między Polską a Niemcami były rozegrane w dniu wczorajszym dwa spotkania międzymiastowe w boksie, a mianowicie Poznania z Wrocławiem i Warszawy z Gdańskiem. Pierwszy mecz odbył się w Niemczech, drugi w stolicy Polski w Warszawie.

W obydwu spotkaniach polscy pięściarze odnieśli zdecydowane zwycięstwo, przyczem szczególnie cennym jest sukces Poznania, jako odniesiony na obcym terenie. Warszawa sprawiła istny pogrom gdańszczanom, oddając im zaledwie jeden punkt w wyniku remisowym. Gdańszczanie okazali się zbyt słabym przeciwnikiem dla Warszawy, którą w większości reprezentowali pięściarze Skody.

Poniżej podajemy wyniki po szczególnych spotkań:

Warszawa-Gdańsk 15:1

WARSAWA. (Tel. wł. „Głosu Porannego").

W międzymiastowym meczu pięściarskim Warszawa — Gdańsk drużyna stołeczna odniosła bezapelacyjne zwycięstwo, bijąc na głowę przeciwnika. Końcowy wynik meczu brzmi 15:1 dla Warszawy.

W wadze muszej Birenbaum pobił na punkty Radkego, w wadze koguciej Małecki zremisował z Lenskim, przez co Gdańsk uzyskał jedyny punkt. Następnie wszystkie walki zakończyły się porażką gdańszczan. I tak w wadze piórkowej Cyran na punkty wygrał z Bykowskim, w wadze lekkiej Bąkowski w trzeciej rundzie przez k.o. pokonał Wessela, w wadze półśredniej Seweryniak wypunktował Białka, w wadze średniej Pisarski wygrał na punkty z Kochem w półciężkiej Antczak wygrał z Millerem i w ciężkiej Mizerski pokonał Kautzkego.

Pozań--Wrocław 8:6

WROCŁAW. (Tel wł. „Głosu Porannego").

W piątek wieczorem odbył się we Wrocławiu międzymiastowy mecz pięściarski pomiędzy reprezentacjami Poznania i Wrocławia. Z powodu niedyspozycji Piłata walka w wadze ciężkiej nie doszła do skutku, co poważnie osłabiło szanse poznańczyków na zwycięstwo. liczyli oni bowiem napewno na dwa punkty w wadze ciężkiej.

Mimo to zespół Poznania pobił niemców w stosunku 8:6. Mecz wywołał wielkie zainteresowanie. Przed spotkaniem orkiestra s. a. odegrała hymny narodowe polski i niemiecki. Sale przyozdobiono flagami o barwach narodowych polskich i niemieckich. Wyniki poszczególnych spotkań są następujące:

W wadze muszej Basler (Wrocław) pokonał na punkty Sobkowiaka;

w koguciej — Rogalski zremisował z Muennerem (Wr.);

w piórkowej — Kajnar (P.) wygrał zdecydowanie na punkty z Urbanem;

w lekkiej —Sipiński (Pozn.) nie rozstrzygnął walki z Buettzerem;

w półśredniej — Mahn (Wr.) zwyciężył na punkty Dankowskiego;

w średniej — Majchrzycki (Pozn.) po bardzo ładnej walce wypunktował Krsisa;

w półciężkiej Przybylski (P.) wygrał na punkty z Wenzlem.

Bez L. T. C., Viener E. V. i B. K. E.

odbędą się turnieje hokejowe w Zakopanem i Krynicy

Na turniejach hokejowych w Zakopanem i w Krynicy, które odbędą się w okresie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku nie będzie, jak się zdaje, pierwszorzędnych drużyn zagranicznych.

Czołowe zespoły Europy środkowej, a mianowice węgierska drużyna BKE z Budapesztu, LTC z Pragi czeskiej i Viner E. V. z Wiednia nie dysponują wolnymi terminami, gdyż w tym czasie wyjeżdżają na tournee do Szwajcarji.

Wzamian za austrjacki związek zaproponował przysłanie drużyny Mödlinger, węgrzy — zespół BBTE a czesi — Oppawę. Ponieważ zarząd PZHL liczył się poważnie z udziałem pierwszych drużyn, niewiadomo, jak propozycje te przyjmie.

Jednocześnie zdecydowano obsadę turniejów tych drużynami polskiemi. Podział przeprowadzono w ten sposób, iż w turnieju w Zakopanem wezmą udział zespoły wileńskiego Ogniska, lwowskich Czarnych i Legji, natomiast w Krynicy drużyn Cracovii, Pogoni, KTHL i AZS (Poznań). W związku jednak z wystąpieniem hokeistów Legji z klubu, o czem donosimy na innem miejscu, wątpliwem jest czy w Zakopanem udział Legji dojdzie do skutku. Chyba, że do tego czasu zatarg zostanie zlikwidowany.

Ł.K.S.--Tryumf 3:0(1:0,1:0,1.0)

Zapoczątkowanie sezonu hokejowego

Zgodnie z zapowiedzią w dniu wczorajszym odbył się na inaugurację sezonu mecz hokejowy pomiędzy drużynami ŁKS. i Tryumfu. Zawody rozegrano w południe na lodowisku ŁKS

Pierwszy występ łódzkich hokeistów wykazał, iż mimo kilku treningów, niemal wszyscy zawodnicy nie osiągnęli swej zwykłej formy i widać było, iż jest to ich pierwszy po dłuższej przerwie mecz. Lepszą bezsprzecznie drużyną był ŁKS., który przeważał we wszystkich tercjach.

Tryumf często ograniczał się do obrony i czynił to bardzo skutecznie. Większą szybkość wykazali zawodnicy Ł. K. S., lepszą też była ich dyspozycja strzałowa. W Tryumfie każdy grał ambitnie i ofiarnie, zwłaszcza dobrą okazała się linja obrony.

Napad ŁKS. zdołał wykorzystać tylko trzy pozycje, strzelając trzy bramki po jednej w każdej tercji.

Pierwszy punkt padł ze strzału Lutrosińskiego, następne dwa zdobył Król, najruchliwszy gracz na boisku.

Mimo mrozu, zainteresowanie wczorajszym meczem znaczne.

W dniu jutrzejszym drużyna ŁKS. rozegra drugi swój mecz również na własnem lodowisku o godz. 11 30. Przeciwnikiem jej będzie Union - Touring. Spotkanie to zapowiada się ciekawie, gdyż Union - Touring jest dla mistrza okręgu najgroźniejszym przeciwnikiem w Łodzi. Obydwie drużyny, pragnąc dać dobry trening swym zawodnikom, wystawiają najsilniejsze składy.

MECZE HOKEJOWE W KRAJU

Wyniki ważniejszych spotkań hokejowych, ktore odbyły się w dniu wczorajszym w kraju były następujące:

W Warszawie: Skra — Marymont 5:5,

We Lwowie: Lechja — Pogoń 1:0.

W Poznaniu: AZS I — AZS II 1:0.

Bunt szermierzy i hokeistów

Gremjalne wystąpienie dwuch sekcji z Legii, w której wre ferment

W warszawskiej Legji od dłuższego czasu panują niezdrowe stosunki, a wśród zawodników bezustannie wre ferment, który wstrząsa podstawami organizacyjnemi klubu.

Pamiętny i głośny był swego czasu zatarg między piłkarzami ligowej drużyny, w wyniku którego nałożono na winowajców ostre kary. Na to cała drużyna odpowiedziała formalnym buntem i nie stawiła się na mecz ligowy. Zarząd, pod wpływem mizernych wyników rezerwowego zespołu zmiękł prędko i wyznaczone kary cofnął.

Na tem sprawa ucichła, lecz ferment trwa nadal i, co ważniejsza, przeniósł się na inne sekcje. Ostatnio zbuntowali się niemal wszyscy hokeiści. Niezadowoleni z poczynań swego kierownictwa, postanowili wystąpić gremjalnie i zażądali zwolnień.

Zwolnień tych jednak zarząd im odmówił i wydał tylko wykreślenia.

Na tem jednak nie koniec. Wypadki zaszły tak daleko, iż Legja zmuszona była zrezygnować z udziału w tegorocznych drużynowych mistrzostwach szermierczych Polski. Zapowiedź niestawienia się na planszy zeszłorocznego mistrza wywołała rozumie się sensację w świecie sportowem. I co się okazało. Szermierze Legji również są wielce niezadowoleni z klubu i postanowili go opuścić.

Kierownictwo znalazło się w położeniu nie do pozazdroszczenia. Oficjalnie oświadczyło ono, iż Legja nie weźmie udziału w drużynowych mistrzostwach szermierczych Polski wskutek trudności organizacyjnych. Trudności te to jednak nic innego, jak wypowiedzenie posłuszeństwa przez zawodników, którzy są przecież najlepszymi szermierzami kraju. wsławieni zwycięstwami na planszach zagranicznych.

Cała ta brać sportowa, występując z Legji, wyraża chęć zasilenia szeregów Warszawianki. Poważne straty poniosła Legja również i w lekkiej atletyce. Sekcję tę opuścili już przed kilku miesiącami najwybitniejsi jej zawodnicy.

Bilans smutny, świadczący dosadnie o niezdrowych stosunkach panujących w Legji, klubu organizowanego z takim rozmachem i z tak wielkim nakładem pieniężnym.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

SOBOTA:

Szermierka. W sali przy ul. Cegielnianej 26, zawody szermiercze międzyklubowe (floret pań i szpada panów).

NIEDZIELA.

Hokej. Lodowisko ŁKS przy Al. Unji: godz. 11,30: mecz towarzyski ŁKS — Union Touring.

Piłka nożna. Boisko przy ul. Wodnej o godz. 13,30 pierwsze finałowe spotkanie o tytuł mistrza klasy B: Union Touring II — Kaliski Klub Sportowy.

Zapaśnictwo. W lokalu Siły przy ul. Głównej 17: dokończenie turnieju eliminacyjnego.

REWERA — STRZELEC 11:5

W Lublinie odbył się mecz bokserski o tytuł drużynowego mistrza Polski między stanisławowską Rewerą a lubelskim Strzelcem. Mecz zakończył się niespodziewanem zwycięstwem Rewery w stosunku 11:5. Obecnie Rewera walczyć będzie z warszawską Skodą.

Pielęgniarka

przyjmuje
dyżury, zastrzyki, masaże
i opatrunki

Tel. 157-49.

Votum nieufności

dla PZB. wyraził Śląsk

KATOWICE, — Odbyło się w Katowicach walne zgromadzenie śląskiego okręgu bokserskiego, na którem w ostrych słowach skrytykowano dotychczasową działalność zarządu Polskiego związku bokserskiego. W wyniku dyskusji uchwalono wotum nieufności dla PZB., a jednocześnie postanowiono domagać się na walnem zgromadzeniu PZB przeniesienia siedziby najwyższej magistratury bokserskiej z Poznania do Katowic. W roku ubiegłym heroiczne boje z zarządem PZB staczała Warszawa, obecnie zastępuje ją okręg śląski.

Eliminacja zapaśnicza

Wyniki pierwszego dnia zawodów

W lokalu „Siły" rozpoczął się w dniu wczorajszym eliminacyjny turniej zapaśniczy przed ustaleniem reprezentacji na mecz z Warszawą. Wyniki wczorajszego dnia były następujące:

Waga kogucia: Sadulski (Unja) zwycięża na punkty Rajskiego (Siła), waga piórkowa: Antczak (Sokół) pokonał przerzutem przez ramię Łaźnego (Siła) a następnie w 2 i pół min. Pawlickiego (SKS).

Waga lekka: Kindler (Siła) zwyciężył w 1 min. 30 sek. Rytkę zaś Szmidt (Sok.) w 5 min. Panfila (SKS).

Waga półśrednia: Sławiński (Unja) zwyciężył w 4 min. 30 sek. Świerutę (PKS).

Waga średnia: Jagodziński (Unja) zwycięża w 2 min. 20 sek. Łędzewicza (Siła).

Waga półciężka: Jakubowski (Unja) zwycięża w 3 min. Grygiėla (PKS).

Walki naogół były ciekawe. Publiczności dużo. Dokończenie zawodów nastąpi jutro w lokalu „Siły" od godz. 10 przed południem.

Turniej gier sportowych

Najlepsze zespoły na starcie

W dniu wczorajszym odbyły się pierwsze zimowe zawody na sali w grach sportowych z udziałem reprezentacyjnej drużyny Piotrkowa „Chrobry" oraz czołowych klubów lokalnych (w sali Niemieckiego gimnazjum.

Odbyły się mecze następujące:

Siatkówka męska: „Chrobry" (Piotrków) — HKS 2:0 (15:8, 15:10) Ładna i dobra gra drużyny piotrkowskiej.

Siatkówka żeńska: ŁKS — HKS 2:0 (15:9, 15:12). Rewelacyjne zwycięstwo ŁKS.

Koszykówka żeńska: IKP—ŁKS 15:7 (10:3). Pewne zwycięstwo nad ŁKS osłabionym brakiem Zylberżanki i Gapińskiej. Wyróżniły się w IKP: Gruszczyńska i Filipiakówna, zaś w ŁKS: Głażewska i

Koszykówka męska: HKS — „Chrobry" (Piotrków) 43:26 (25:12) Goście czuli się nieswojo na małej sali i ustępowali łodzianom pod względem techniki i celności rzutów. WKS — ŁKS 30:29 (21:12). Zaszczytny wynik dla ŁKS, który pomimo udziału trzech młodych graczy rezerwy, w drugiej połowie miał znaczną przewagę.

Publiczności dużo, jednak program zawodów był przeładowany, to też wskutek późnej pory opuściła ona częściowo salę podczas najciekawszego meczu WKS — ŁKS.

Krótkie, lecz mocne i wymowne

Nancy Carroll

„Pod pręgierzem"

Wkrótce w Grand-Kinie

Tydzień książki w radju

Piękna propaganda drukowanego słowa przez mikrofony

Obronie książki polskiej w jej walce o większą poczytność poświęciło kierownictwo naszego radja dużo miejsca w programie ubiegłego tygodnia. Do radjosłuchacza przystąpiono z całym arsenałem lżejszych i bardziej ważkich argumentów, opracowanych w feljetonach, audycjach dla dzieci i poważnych referatach. Radjosłuchacz wchłaniał wszystko, przyznawał rację. że trzeba czytać książki i kupować je, nie jako przedmioty zbytku, lecz pierwszej potrzeby. Czy jednak wprowadzi w czyn swoje nowe albo i nie nowe zasady, okaże w przyszłości statystyka, która aczkolwiek w sposób suchy, ale zato przekonywujący opowie nam o rezultatach propagandy książki.

Z pośród wygłoszonych odczytów zwróciła uwagę prelekcja p. Szuchowej, która w świetnie opracowanem przemówieniu mówiła o lekturze dziecka. Z dzieci czytających powstaje społeczeństwo czytające. Tem większą więc należy otoczyć opieką młodzież, aby książka w jej życiu stanowiła pewnego rodzaju siłę kształtującą smak i kulturę. Dziecko nie powinno czytać zadużo, ani nie powinno czytać tego, co je nadmiernie podnieca, ani rzeczy zatrudnych. Powinno natomiast czytać książki dobre, przedewszystkiem, a dopiero później te, które mu się bardziej podobają. Starsi naogół przeceniają intelekt dziecka, i zbyt wcześnie pozwalają na lekturę np. „Serca" „W pustyni i w puszczy" czy „O krasnoludkach i sierotce Marysi". A przecież bibljoteka książek dla dzieci jest dość bogata, aby z niej umiejętnie wybierać. Literatura dziecięca począwszy od Klementyny Hoffmanowej przeszła rozmaite etapy. które ją wzbogaciły w rozmaite pierwiastki zależnie od epoki. Dominującym obecnie czynnikiem jest duch współczesny, porozumienia i życzliwości, dążenie, aby nie karmić dzieci uczuciami negatywnemi, lecz kształtować je na nowych ludzi. Oczywista zależy to w dużym stopnia od wychowawców od tego ideału jakim im przyświecać będzie w kierowaniu psychiką dziecięcą.

Myśli wypowiedziane przez p. Szuchową łączą się logicznie z wywodami dr. Suchodolskiego, który mówił o książce naukowej. Czytelnik którego smak i kultura wychowywały się od maleństwa nie potrafi zadowolić się książką popularyzatorów nauki. Podług prelegenta musimy się wyrzec przesądu, że wystarcza spopularyzowana nauka. Książka naukowa to owoc walki myśli z chaosem, a przez osobiste zbliżenie się z książką naukową czytelnik przebywa niejako z autorem drogę wysiłku, ducha ludzkiego w zmaganiu się o ład i harmonję. Im większa będzie w społeczeństwie grupa ludzi czytających dzieła nauki tem większy będzie ich wpływ na kulturę ich środowiska i oświatę w wyższym stylu. Książka naukowa uczy krytycyzmu, objektywizmu, idealizmu (budzi miłość bezinteresowną ku rzeczom dalekim) i zmusza do konsekwencji myślenia. Rezultat taki jest doniosły zarówno dla jednostki jak i dla społeczeństwa. Dr. Suchodolski przedstawił także katastrofalny stan książki naukowej, której wydawnictwa stale się zmniejszają, z powodu nikłej poczytności (ciągle narastają liczby niewydanych rękopisów) i konieczność jednania jej czytelników.

Ludzie tłumaczą się, jak mówił Ferd. Ossendowski w interesującym odczycie: „Potęga książki". że książka jest droga i nabyć jej nie można. Zdaniem Ossendowskiego nie w tem sęk, lecz w mniemaniu że książka jest luksusem, bez którego obejść się można. Chodzi o to że książka nie weszła w nasze życie kulturalne i nie zdajemy sobie sprawy z tego jakim potrafi być motorem w życiu człowieka. Wystarczy wspomnieć rolę książki w przeddzień i podczas rewolucji francuskiej i ostatnio rolę żółtych książeczek Lenina, w których omawiana była metoda i systemy późniejszych walk o bolszewję. Zresztą i u nas książka odegrała wybitną rolę w okresie niewoli. A więc i obecnie nie należy zapominać doniosłej roli książki. Żyjemy w okresie prób, a dobrze ujęta książka ułatwi nam orjentowanie się w chaosie, pobudzi do myślenia i stworzenia perspektywy myślowej.

Cykl propagandy zakończył odczyt Kornela Makuszyńskiego, który z łezką w głosie zaapelował do serc niewieścich, aby się tkliwie zaopiekawały opuszczoną, osieroconą książką polską, a wówczas książce u nas napewno powodzić się będzie.

Czy wiecie, że...

...kurtyna teatralna z kaskady wodnej jest oczywiście pomysłem amerykańskim. W jednym z teatrów w Filadelfji zastosowano zamiast zwykłej kurtyny sztuczną kaskadę wodną, która zapomocą ukrytej maszynerji, padając do niewidzialnego basenu, zakrywa w razie potrzeby scenę gęstym, mieniącym się w świetle reflektorów strumieniem.

...nieszczęśliwem miastem można słusznie nazwać Messynę na Sycylji, jest bowiem ona ciągle nawiedzana przez katastrofy, które ją wyniszczają. W 1740 roku 40,000 ludzi zmarło w Messynie na dżumę, w 1783 r. było straszliwe trzęsienie ziemi, w 1898 roku miasto zostało zbombardowane. w 1854 cholera zabrała 16,000 ofiar, w 1894 i 1908 r. trzęsienie ziemi, które prawie zniszczyło miasto, w 1928 roku znowu było trzęsienie ziemi, stosunkowo jednak słabe.

...jedna błyskawica posiada siłę miljarda wolt.

...bibljoteki na otwartem morzu urządziła Ameryka, wyposażając w ostatnich latach 1,800 okrętów amerykańskich w 270 000 tomów rozmaitych książek.

...najdroższy dywan na świecie jest w posiadaniu amerykanina. Jest to dywan wschodni z 17 wieku i kosztował 160,000 złotych.

...8 miljardów złotych kosztują szczury Stany Zjednoczone, bo na tyle wyrządzają one Stanom straty w ciągu roku. Mniej, ale także dużo kosztują one Anglję — 600 miljonów złotych. Niemcy — 400 miljonów i Francję — 320 miljonów.

Ogłoszenia drobne

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Tanio! Tapicer i dekorator, majster dyplomowany i cechowy przez Ministerstwo. zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: proszę mnie zawiadomić listownie S. Karabanow Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Mistrz dyplomowany i cechowy.

LEKCJI gry fortepianowej udziela rutynowana nauczycielka wzamian za roboty krawieckie itp. Radwańska 47 m. 10.

KURSY Zawodowe Żeńskie „Praca", Wólczańska 21. Przyjmuje się zapisy na zdobnictwo i ręczne roboty prowadzone pod kierownictwem absolwentki Państwowej Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego. Kancelarja czynna codziennie od 9—1 i 3—7.

KILKASET złotych miesięcznie mogą zarobić osoby, mające znajomości w bogatych sferach żydowskich. Oferty sub. „Wpływowe" 898-2

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

NAUCZYCIEL rutynowany udziela lekcji języka niemieckiego, tel. 173-20. -5

!! BRYLANTY !!
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuję i płacę najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Nizea, Piotrkowska 30.**

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu. 676—6

PODHURTOWNIA tytoniowa Kurt Wytrzyc, Łódź, Piotrkowska 141, telef. 163-49, poleca wszelkie wyroby tytoniowe. 6029 15

DO 1000 ZŁ. miesięcznie zapewniamy energicznym osobom. Informacyj udziela T-wo Bankowe w Grodnie, ul. Hoowera 9 580—15

ŚRÓDBORÓW. Pensjonat Salomei Mańskiej przeniesiony do luksusowej willi „Jadwiga". Telefon: Otwock 196. Wszystkie pokoje komfortowe z bieżącą wodą ciepłą i zimną. Wykwintna kuchnia na żądanie djetetyczna. Bliskość terenów narciarskich i sportów zimowych. Ceny przystępne. 827—3

Dr. S. Kantor
Spec. chorób skórnych. wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKĄ 90
tel. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. W niedz. i święta od 8—2.

Dr. med.
M. Kantora
został przeniesiony na
ul. Zieloną 5
Tel. 112-22
Przyjm. od 1—3 i 6—8 w
Ceny lecznicowe.

Doktór
KLINGER
spec. chor. wenerycz., skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedzielę i święta od 10—12
Gabinet chirurgiczny

WASZE NERWY
DOPRASZAJĄ SIĘ
ORYGINALNYCH
„OLLA"-TROPIC

KOLUMNA PENSJONAT dla dzieci i młodzieży
S. GUREWICZOWEJ
czynny od dnia 17 grudnia r. b. w willi Szenfelda UL. PIOTRKOWSKA 23, tel. 3. — Troskliwa opieka instruktorów obfita kuchnia, sporty zimowe zapewniają miły pobyt. Informacje tel. 128-99 od godz. 4—7.

METRO Przejazd 2
Ceny miejsc: 1 seans 54 i 85 gr. nast. 85 gr., 1.09 i 1.30.

Dziś premjera! Królewska Rodzina gry aktorskiej:
John, Ethel i Lionel **BARRYMOORE**
w najpotężniejszem arcydziele z za kulis carskiego dworu, w filmie p. t
Ostatnia Carowa
Sale dobrze ogrzane Passe-partouts, prócz urzędowych nieważne.

ADRIA Główna 1
Ceny miejsc: 1 seans 54 i 85 gr nast. 54, 85 i 1.09

VARIETE-DANCING
„TABARIN"
Narutowicza 20, tel. 154-60, 150-66

Dziś i codziennie godz. 9 w. Wejście bezpłatne. Wielki Program Atrakcyjny: 4 Braun, 4 Fernando, 3 Marry's Leo Spari oraz o g. 10 w. **Wielki Międzynarodowy Turniej Walk Zapaśniczych** z udziałem pierwszorzędnych zapaśników światowej sławy m. in. **Jam Jandi** (Afryka), **Michelson** (zap. żyd.), **Zaremba** (m. Polski) oraz na wezwanie turnieju znakomity **UXA STIBOR.**
Dziś walczą następne 3 pary. Codziennie godz. 5—8 FIVE. Kons. 80 gr. — Od godz. 11-ej w. KABARET-DANCING

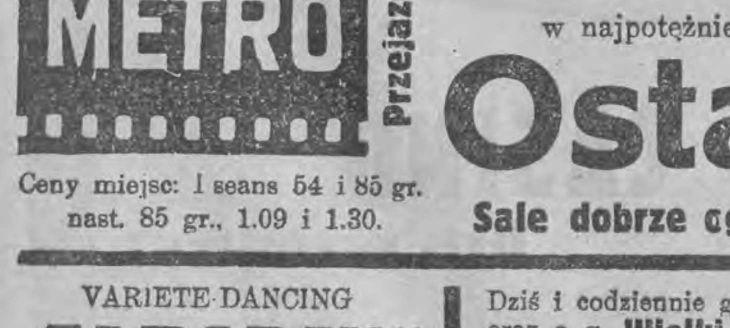

ul. Sienkiewicza 40
Tel. 141-22

Dziś i dni następnych! Potężne arcydzieło filmowe reżyserji **LEVIS SEILERK**
Pieśń Serca
Dramat tak wielki jak serce ludzkie.
W rolach głównych: **DICKIE MOORE, BETTY GRAHAM, ALEKSANDER CARR**
oraz film polski **Burza nad Zakopanem.** Następny program: **Tajemne Moce**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman.** Za Wydawnictwo odp. Eugenjusz Kronman., Prasa", wydawnictwo sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101

Łódzkie Towarzystwo Muzyczne

Sala Gimnazjum Piłsudskiego
ul. Sienkiewicza 46
Wtorek, dn. 12 Grudnia 1933 r. o godz. 8 m. 30 w.

KONCERT

Wykonawcy:
Dora Scuri (śpiew)
Dora Braudówna (fortepian)
Leon Lieberman (akompanjament)

W programie utwory Beethovena, Liszta, Greczaninowa, Głazunowa, Respigni'niego. Skriabina i in. Bilety w cenie Zł. 1.50 i Zł. 1.— do nabycia wieczorem przy kasie.

PEDICURE
S. Łódzki

Pielęgnuje nogi, wycina bezboleśnie odciski i zatwardniałą skórę, usuwa wrastające i dzikie paznogcie.
Traugutta 5, m. 18, tel. 170-37.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 3—5 i 7—8 wiecz.
przeprowadził się na
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med.
M. Engelberg
Akuszer-ginekolog
DJATERMJA
Piotrkowska 200, tel. 146-46
od 5—7.

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
godz. przyj. od 9—11 i 3—4 po poł.
Sienkiewicza 34 telef. 146-10.

Dr. med.
DYNIN
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani
przyjmuje obecnie
Piotrkowska 64
Telef. 102-62.
Godziny przyjęć od 5 do 7 p. p.

PROSZEK
z „KOGUTKIEM"
(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i T. P.
PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM"

Najpewniejszy środek przed przeziębieniem

5.-

Pończoszki jedwabne od zł. 1.50, 2.—, 3.—, florowe zł. 2.50, jedwabne matowe zł. 3.75

Bata

Kino-teatr
ROXY
Narutowicza 20.

Dziś premjera

Pierwszy
polski
film egzotyczny w językach polskim, hebrajskim i arabskim p. t.

SABRA

reż. Aleksander **FORD**

Wielka epopea zmagań i śmierci, miłości i poświęcenia.

Film ilustruje życie i walki pionierów osadnictwa żydowskiego
w Palestynie.

W rolach głównych:
artyści słynnego teatru
HABIMA
z ROVINĄ BERTONOWYM i MESKINEM
na czele.

Rewelacyjny nadprogram:
Zdjęcia dźwiękowe
Makabiady
z udziałem
drużyny polskiej
ponadto
Międzynarodowa Wystawa w Tel-Awiwie

Początek seansów o godz. 12-ej
od 12—4 ceny miejsc zniżone.

CASINO
Dziś premjera!
genjalna
Sylvia Sidney
w wielkim dramacie p. t.
Jennie Gerhardt
(Zaułki życia)
wg. powieści T. Dreisera

Nadprogram:
dźwiękowy mecz
Polska-Niemcy.

Dziś 2 poranki o godz. 12 i 2-ej
Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.